

KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Grudnia. — Rok 1832.

Wtorek.

N^o 340.

Jutra, Ś. Nemezy.

Ogłosiła Kommissja Woje: Mazowieckiego, że stosownie do dawnych przepisów, zabronionym jest handel pokątny przez faktorów, a zatem należy unikać nabywania wszelkiego rodzaju towarów od pokątnych handlarzy. Ostrzega też Kommissja prywatnych aby nabywając towary o cechowaniu podlegające w sztukach całych, dla uniknięcia skutków dochodzenia fiskalnego, konserwowali znajdujące się przy nich cechy skarbowe aż do chwili zrobienia zamierzonego użytku z nabytych przedmiotów. — W salach Resursy Kupieckiej odbywają się próby z muzyki kompozycji Józefa Elsnera, która przez liczną orkiestrę i amatorów wykonaną będzie w końcu b. m. w Kościele Ewangelickim przy ulicy Królewskiej, w czasie Nabożeństwa odbyć się mającego z powodu upłynionego pół wieku otwarcia tegoż Kościoła. — Księgarnia G. Sennewalda dawniej Brzeziny, zaopatrzona jest najlepszym wyborem książek edukacyjnych na Kolendę, iako w polskim, francuzkim i niemieckim języku. Z polskich polecają się najbardziej następujące: *Rady dla młodych dziewcząt*, dzieło Pani Kampan, wolny przekład przez Wandę Malecką, zł. 4 gr. 15. *Alfabet historyczny*, zł. 6 gr. 20. *Małe Muzeum dla pilnych dzieci*, 2 tomiki z czarnemi rycinami zł. 6 gr. 15, z illuminowanemi zł. 8. *Zabawa historyczna*, Gackiego, zł. 3. *Książka dla dobrego chłopca*, ułożona 40 odmiennemi gatunkami charakterów, ozdobiona obrazkami illuminowanemi i znaczną liczbą winiet, zł. 8. *Rozrywki dla dobrych dzieci*, przez Wandę Malecką, zł. 4. — Za rogatkami wyborna jest sanna; wiele osób używa iej udając się do Powązek, gdzie

w oranżerji i salach u JP. Szulca znajduje się codziennie kawa, pącz, rozmaite napoje, iadła i t. p. Spodziewać się należy w przyszłą Niedzielę w tem miejscu znacznego zbioru gości. — (Ar: nat) Nieszczęśliwy przypadek iaki mi się w dniu 24 z. m. wydarzył, obowiązuję mnie do podania publicznej wiadomości najszlachetniejszego czynu W. Ludwika Wunder D. którego bezinteresownej troskliwości winienem ocalenie życia. W dniu rzeczonym iadąc Krakowskiem Przedmieściem, rozbiegały się konie, pektła przednia oś upoiadzu, furman wypadł, konie biegnąc dalej, potłukły ze mną resztę powozu, przyczem uderzony o bruk ulicy, zostałem bardzo skałeczony, potłuczony, krwią obłany i bez zmysłów na ulicy leżący, opuszczony nawet od furmana, który mając mnie już za nieżywego, udał się za uchodzącami dalej końmi. Zdarzenie że w ówczas przechodził W. Wunder Doktor i Obywatel Warsz: który przejęty uczuciem ludzkości niemogąc się dowiedzieć od tłumu ludzi o mojem nazwisku i znaczeniu, zabiera na dorózkę w chęci zawiezienia i ratowania w własnym domu, dalej przekonawszy się kto iestem, składa mnie w własnym lokalu, przedsiębierze najściślejsze środki ratunku, przywraca mi przytomność razem i życie, opatruię najtroskliwiej przez dni kilkanaście aż do wyzdrowienia. Slachetny męź! składam ci publiczne podziękowanie i racznie z dziewięciorgiem dzieci moich niemających już matki! Przywróciłeś nieszczęśliwej familji do życia nader potrzebnego ojca, każda chwila życia naszego przypominać nam będzie obowiązki wdzięczności za czyn ludzki, chwalebny, a bezinteresowny, wynurzenie mo-

ich szczerých uczuć, racz przyjąć bez o-
brazy wrodzonej ci skromności. *Filip Pie-
głowski*. — Podpisana ma honor uwiadomić, że
nadanadchodzące święta Bożego Narodzenia przyji-
muje obstalunki na rozmaite Ciasta maślane
z najprzedniejszej mąki marymontskiej; z naj-
doskonalszą przyprawą, iakoto: *Strucle, Pla-
cki, Babki* i t. p. ceny są od 1 do 12 zł. Mie-
szkam przy ulicy Freta pod Nr 259. *Rozalia
Gebłowa* (Goebel). — W *Poznanu* rozstał się
z tym światem X. Jan *Kolanowski*, Kanonik
Katedralny i Proboszcz S. *Wojciecha*. Ka-
płan ozdobiony wszelkimi cnotami, wzór lu-
dzi dobroczynnych. Setne są przykłady ile ra-
tował nieszczęśliwych w różnych przygodach a
szczególniej w czasie ostatniej cholery. Wy-
mowny Kaznodzieja, tkliwy Pasterz; żył tyl-
ko lat 59.

Do *Wiednia* przybyli, Turecki Jenerał bry-
gady i 2ch wielkich Urzędników Sułtana, któ-
rzy udają się do *Londynu*, gdzie w imieniu
swego Pana chcą doświadczyć czy pośredni-
ctwo Angielskie zdoła utrzymać gasnący blask
półksiężyca. — Dnia 6 b. m. udał się młody
Król Grecki z Bawarii do Grecji. — W Wiel-
kiem Xtwie Badeńskim przeznaczono 2000 lu-
dzi do uzupełnienia armji tegoż Xłwa. — D.
6 b. m. ukończył Xże *Oranji* rok 40ty życia.
— Uczniowie szkoły wojskowej Belgickiej znaj-
dują się przy oblężeniu cytadelli *Antwerpskiej*
aby się zawczasu przyzwyczaili do ognia ar-
matniego. — Mówią, że armja północno-francu-
zka ma być wzmocnioną. — D. 5 b. m. przy-
był Officer z depeszami od armji do Marszał-
ka *Sulta*, który go zaprowadził do Króla Fran-
cuzów. Monarcha zwołał o tymże czasie kil-
ku Ministrów do tajnej rady. — Postanowio-
no w Radzie Ministrów Francuzkich aby armja
północna po dobytciu cytadelli *Antwerpskiej*
wróciła do Francji. — Marszałek *Żerar* ogląda-

jąc dnia 5 bieżą: miesiąca prace około kopania
rowów, obiecał temu Artylerzystcie krzyż *Le-
gji honorowej*, który za 3cim wystrzałem zde-
montuie armatę nieprzyacielską, ieden z Ar-
tyllerzystów wystąpiwszy, żądał tylko iednego
wystrzału, a wymierzywszy działo, zdemonto-
wał armatę, co wznieciło okrzyki radości ie-
go współkolegów. — W *Gandawie* znajduje się
500 chorych z wojska Francuzkiego, winnych
miastach są także szpitale napełnione chore-
mi. — Do napełnienia głównego rowu cytadel-
li *Antwerpskiej*, gdy ostatni wyłom będzie zro-
biony, potrzeba 25,000 faszyn i 40,000 worków
napełnionych piaskiem. — Gdy *Xiężna Angu-
lem* znajdowała się w *Wiedniu*, chciał mieć
u niej posłuchanie Marszałek *Marmont* który
mieszka w tej stolicy, *Xiężna* odmówiła mu
przystępu. — Pewnej Damie w *Paryżu*, skra-
dziono już oddawna 8500 fr. które mimo ści-
słego śledztwa Policji, nie mogły być wynar-
lezione; niedawno też Dama odebrała z kartką
beziemienną 3000, drugim razem 5000, a nako-
niec 500 franków, jest to szczególne zdarze-
nie że złodziej tyle uczuł skruchy sumienia,
aby tak rzetelnie oddał co ukradł! — Człon-
kowie opozycji Sejmu Belgickiego podpisali
protestację d. 14 z. m. przeciw wszelkiej ob-
cej interwencji, gdyby żądano zamiany cyta-
delli *Antwerpskiej* za jaką bądź inną część zie-
mi. — Dnia 4 b. m. do Prefekta w *Paryżu*
przyszła człowiek oświadczając, że on strze-
lił do Króla, ale to uczynił z osobistej urazy
anie z powodów politycznych; później oświad-
czył przeciwnie, że iedynie dla widoków poli-
tycznych dopuścił się tej zbrodni, nakoniec u-
trzymywał, iż sprzykrzył sobie życie i dla tego
szukał sposobów aby mu je odebrano; zdaie się że
ma pomieszczone zynsty. — Królewiczowie Fran-
cuzcy będący teraz przy armji oblegającej cy-
tadelę *Antwerpską*, są bardzo uwielbiani od

BILLARD w dobrym stanie, ze wszystkimi rekwizytami, jest do sprzedania na rogu ulic Kapitulnej i Miodowej Nr 484, w domu Kochanowskiego Państwa Mekalskich. Tamże sprzedają się **KORNISZONY**.

Dnia 30 Listopada przechodząc ulicami Krakowskie Przedmieście, Plac Saski, Wierzbową, i Białąską, **LORYNETKA** złota, dubeltowa, w perłową macię oprawna, na łańcużku brązowym z haczykiem, zgubioną została. Łaskawy znalazca raczy ją oddać za wynagrodzeniem złp. 20 do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dawid i Sarusia Birnbaumowie aktem pod dniem 27 Lipca 1821 r. przed Notariuszem Powiatu Pilickiego **Józefem Chorodowiczem** sporządzonym, upoważnili Starozakon: **Maiora Pirszenberga** Syna swego do wszelkich interesów i do odbierania pieniędzy, lecz gdy tenże nie uczynił podpisanych zaufaniu zadosyć, z tego względu tę Plenipotencją aktem urzędowym pod dniem 18 m. i. r. b. przed Rejentem Powiatu Pilickiego w całej osnowie odwołaliśmy, a następnie każdego ostrzegamy, aby z Nim w interesach w imieniu Naszem działającego, nie wchodził; kaźden bowiem sam sobie winę przypisze, gdyż te za żadne uznane zostaną. — **Dań w Pilicy** dnia 20 Listopada 1832 r. — **Dawid Birnbaum.** — **Sarusia Birnbaumowa.**



Domy Ryxa, jeden pod Nr 385 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, drugi przy ulicy Żelazna pod Nr 1146 tu w Warszawie, są do sprzedania z wolnej ręki. Przy drugim Domie jest znaczny Ogród fruktowy i dziki. Bliższa wiadomość o cenie i warunkach powyższych być może u **Stanisława Ryxa** w domu pierwszym mieszkającego.

W dniu 20 Grudnia r. b. odbędzie się w **Biłorze Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia** Publiczna Licytacja na dostawę **Drzewa opałowego** dla Garnizonu Warszawy i Pragi. Mający przenieść się podjąć się tej entrepryzy, zechcą opieczęgowane swe deklaracje w których miara i cena wyraźnie słowami wypisane być powinny, składać w tymże dniu przed godziną 12tą do południa na ręce **J.W. Hrabiego Strogonowa Dyrektora Głównego Przewodzącego w Komisji Rządowej**. Przy deklaracjach dołączane być mają **Kwity Kasy Ekonomicznej Miasta Warszawy**, poswiadczone złożenie wadium przepisane obwieszcze-

niem przez **Urząd Muncypalny** poprzednio w **pisimach Publicznych** już zamieszczonem. Warunki Licytacyjne znajdują się u **Radcy Stanu Sekretarza Generalnego** do przejrzania.

Kto ma do zbycia **MAGIEL** kręcony lub ciągniony w dobrym stanie za pomierną cenę, niech dawać wiadomość pod Nr 2677 przy ulicy **Bednarskiej** w **Szynkowni** na dole.

W **Sklepie Ubogich** sprzedają się następujące **WINA** w najlepszych gatunkach i najpomniejszych cenach, jako to: **Wino francuzkie Bordo białe** i czerwone butelka zł: 2 gr: 15, **St. Żuljen** zł: 3 gr: 10, **Szato Margo** i **Szato Lafit** zł: 4 gr: 20, **Ho Sotern** zł: 4, **Ho Preniak** zł: 4 gr: 15, **Burgońskie**, **Nait** zł: 4 gr: 15, **Szambertin** zł: 8, **Reńskie**, **Rideshejmer** zł: 4, **Liebfrauenmilch** zł: 4 gr: 15, **Hochhejmer** zł: 6, **Szlos Johanisberger** zł: 8, **Dry Madera** zł: 6, **Węgierskie** zł: 3, **Szampańskie** zł: 12, kupującym przynajmniej za zł: 25, dziesięć od sta bonifikuie się.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w domu pod Nr 1736 przy ulicy **Wiejskiej** w dniu 20 Grudnia r. b. z rana od godziny 10 do w pół do 3, odbędzie się Licytacja na sprzedaż 2ch **KONI** Skarbowych wraz z **Uprzężą** i **Siodłem**, za gotowe pieniądze więcej dać można. Chcący nabyć takowe, raczą przybyć do miejsca oznaczonego.

Fabryka Damskich Szalów i Chustek w guście Francuzkim, dawniej pod firmą **Jana Bliemel** będąca, a teraz przez **Jana Kunert** nabyta, i znowu w całej swej obszerności z większym udoskonaleniem i gustomnością prowadzona, w domu **Pobonońskim** na **Nowem mieście** w **Warszawie**, poleca się **Szano**: Publiczności wyrobami swemi, za pomierną cenę. W stosunku gatunków i wielkości, kupić można **Szal Damski** za złp. 120 do złp. 200, a **Chustkę** za złp. 10 do złp. 130.

Donosi się **Amatorom**, że **Ogórk** **hollanderskie** duże kwaszone, i **Korniszony marynowane**, iak najlepiej przyprawione, są do sprzedania w domu pod Nr 649 przy ulicy **Przejazd**, wprost ulicy **Drugiej** na przeciw **Arsenału**. **Kopa ogórków** zł. 8. **Stoiek korniszonów** zł. 4. **Wiadomość** u **Struża**.

Do składu *Herbaty Chińskiej* przy ulicy Wierzbowej i Niecałej pod Nr 614 lit: C. nadzedł świeży transport tejże Herbaty z *Ma-karo*, zielonej i czarnej, w różnych gatunkach i cenach; dla większej dogodności Publiczności, jest tak urządzono: 1) że w tym składzie żadne inne szczegóły prócz Herbaty chińskiej nie znajdują się; 2) że co tydzień *świeży* transport regularnie z Rossji nadejdzie. Osoby przy-syłające często z prowincji do tego składu po Herbatę, raczą zwracać uwagę na pieczęcie, gdyż w tym magazynie sprzedawać się będą upakowane i zapieczętowane gotyckimi literami J. F. funty, półfunty, ćwierci, a w najlepszym gatunku i półćwierci. Każdy życzący, poweźmie informacją gotowania tejże Herbaty w tymże magazynie.

Gdy czas *Kotendy* coraz bardziej się zbli-ża, Fabryka wyrobów metalowych i lakierowa-nych C. F. *Mintera* przy ulicy Sto Krzyżkiej Nr 1337, zwraca uwagę na liczne przedmioty stosowne na *podarunki dla dorosłych i dzieci*. Jako nagrody dla pilnych uczniów polecamy różnego rodzaju Lampy do pracy, zalecające się oszczędnością i mocnym anie rażącym świa-tłem, między niemi szczególniejsz tak zwano lampy Franka z półokrągłym knotem i glo-bami ze szkła mlecznego, ekrytoary w fasonie książki i innych, piórnik i t. p. Niemniej *Za-bawki dla Dzieci*, iako to: sprzęty stołowe i kuchenne, wsie, ogrody do spaceru, zwierzę-ta, polowania, drób, żołnierze i t. p. w pudeł-kach różnej wielkości; ceny od 2eb złotych; oraz użyteczną zabawę matematyczną łami-główką czyli zagadki chińskie zwaną. Wchód do Fabryki wprost ulicy Mazowieckiej gdzie znak.

Przy ulicy Długiej w Pałacu Dikerta w Stacji pod Nr 17 wypredają się ieszcze WINA rozmaite a mianowicie Francuskie białe i czerwone po zł: 2 butelka, iako też Renskie, Bordo, Burgonjskie białe i czerwone, Szampańskie i inne Desserowe a

to po cenie niższej. Dla prędszego nawet ukoń-czenia sprzedaży, Osobom biorącym w ilości znaczniejszej danym będzie oprócz cen niższych, ra-bat stosowny. Skład tych Win otwartym jest co-dziennie z rana od godziny 9 do 1, po południu od 3 do 6tej.



Do sprzedania 3 Konie gniade, rosłe, nie-zbyt stare, najpiękniejszej rassy i do nich 3 CHOMONTA angielskie z bronzami. Do-wiedzieć się na Krakowskim Przedmieściu pod Nr 393 u Kamerdynera Kozłowskiego.

Wczoraj zabłąkał się WYŻELEK mały Kurlan-dzki, biały, ma żółte łatki, ogonek uciety biały. Kto go przytrzymał, niech odda pod Nr 499 na Podwa-le, za co prócz wdzięczności odbierze 2 dukaty.

DONIESIENIE z BIÓRA INFORMACYJNEGO.

DOBRA w których fabryka Żelaza w dobrym bar-do gatunku znajduje się, są do wydzierżawienia. Bliższe w tej mierze objaśnienie w Biórze Informa-cyjnem otrzymać można. Nadmieniam się wszelako, że posiadający potrzebny Kapitał, znaczne zapewni-sobie biorąc te realności może korzyści.

DONIESIENIA z BIÓRA ZŁECEŃ, PRZY U.

LICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Mający chęć sprzedać APTEKĘ w Mieście Woie-wódzkim lub Obwodowem, z Kamienią przy tejże lub bez niej, raczy się zgłosić do Bióra Złeczeń.

KWIT na zł: 126 wystawiony w Meu Listopadzie r. b. przez P. Hussak na imię Star: Arona Abustman, zaginioną przed miesiącem; znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem do Bióra Złeczeń.

Niżej podpisany ostrzega aby nikt nie nabywał od Dawida Bauhertz części antreprzy drogi bitej od Jabłonn do Nowego dworu, mam bowiem na pi-sanie od tegoż Bauhertza, że niewolno pod jakim-kolwiek bąd pozorem odstąpić swej części bez zezwolenia mego. — Warszawa dnia 15 Grudnia 1832 roku. —

Jankiel Szapira.

W dniu 12 b. m. znaleziono na ulicy Miodowej KLUCZYKOW małych 8 na żelaznej obrączce; z tych jeden bardzo małeński zdać się iakoby był z koronnego złota. Właściciel udać się raczy do do-mu przy ulicy Siennej Nr 1491.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 2.
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Zazdrośni w miłości*. Niezgody domowe. *Werter*,